



ISSN-1426-4617

# SAMODZIELNOŚĆ

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY

**GMINY KŁAJ** — Nr 11/118/2005

BRZĘZIE • DĄBROWA • GRODKOWICE • GRUSZKI • KŁAJ • ŁĘŻKÓWICE • ŁYSOKANIE • SZARÓW • TARGOWISKO

## *Ojciec Święty Jan Paweł Wielki Nie wszystkim umarł...*

*Zawsze Będziesz w naszych sercach nasz Ojciec.*

*Czuwaj nad nami i bądź Aniołem Stróżem, nie tylko Polski ale całego świata.*

*Dziękujemy za to co uczyniłeś dla nas.*



**Lata sześćdziesiąte — Karol Wojtyła w Dąbrowie**  
Kto wówczas mógł przypuszczać, że to Pierwszy Namiestnik Chrystusa.

*(Fotografia z archiwum Pana Mieczysława Kościółka z Dąbrowy)*



## EPITAFIUM

**„Szukałem was, a wyście do mnie przyszli”,  
szukałem was 26 lat, cały swój czas.**

Te słowa cisnęły mi się na usta, kiedy śledziłam wydarzenia ostatnich dni.

Tych słów już nie usłyszymy, my je w bólu i rozterce głębokiej czujemy. To tak, jak byśmy czytali w otwartej Biblii, spoczywającej na trumnie Jana Pawła II. Otwartej i trzepoczącej stronami tam i z powrotem.

Bo nasz Papież i po śmierci, choć sam już mówić nie mógł, to z pomocą sił przyrody zachęcał nas do czytania i wracania do Biblii. Gdyby mógł, to by powiedział:

**„Patrzcie wszyscy tu obecni, to jedyna droga i nią podążajcie”.**

Uroczystości pogrzebowe skończone. Emocje powoli opadają i dlatego dziś, na spokojnie, każdy człowiek, a szczególnie Polak winien zadać sobie pytanie:

**Kim był dla mnie papież Jan Paweł II?**

Wiemy, że cechowała go pokora, dobroć, dar zjednywania sobie ludzi, silny magnetyzm. Wiemy, że żył tak, jak sam nauczał. Kochał wszystkich ludzi bez wyjątku. W każdym człowieku widział boską istotę. Dążył do pojednania narodów i religii.

Cisnie mi się jednak na usta pytanie, kim był ten człowiek, który w 1979 r., podczas pielgrzymki do Polski z wielką mocą i majestatem wołał:

**„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, Tej Ziemi”**

I wysłuchał dobry Bóg wołania sługi swego, i zesłał w świecie zmiany – ratując nas od najgorszego.

Kim był ten człowiek, którego słuchały nawet Niebiosy?, który nie wahał się narazić życie czy zdrowie, aby nieść swoje posłannictwo, nawet do walczących narodów na Bałkanach, Ameryki Południowej czy Afryki?

On nie bał się, bo był człowiekiem mocnej wiary, człowiekiem, który zaufał Matce Bożej, oddał się Jej całemu pod opiekę i poprzez Jej wstawiennictwo zdążył do Boga.

Realizował naukę Chrystusa, który w dniu Zesłania Ducha Św. zwrócił się do Apostołów tymi słowami:

**„Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody”...**

I ruszył w świat i nauczał wszystkie narody ....

Kim więc był?

Wg mnie był trzynastym Apostołem, którego dobry Bóg po 2000 lat powołał na papieski tron, aby w nas na nowo wskrzesić i umocnić wiarę, nadzieję i miłość.

Był Papieżem, który cierpieniu nadał nowy wymiar. Był **BOŻĄ ISKRĄ**, przepowiedzianą przez św. Faustynę. Iskrą, którą zapalił na ołtarzu Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Iskrą, która ma wyjść z Polski i rozszerzyć się na cały świat.

Nie da się dzisiaj podsumować wszystkich dokonań tego **WIELKIEGO PAPIEŻA**. On sam czuł że nie wszystko Mu się udało za pełnego znoju i cierpienia życia. Ale co było niemożliwe za życia dokonał po śmierci.

I trzeba było aż ofiary życia, żeby zaciekli wrogowie podali sobie ręce.

**CZY TO NIE JEST ZNAK CZASU?**

Czy przekroczenie progów świątyń innych religii i uczestnictwo w ich obrzędach nie jest **ZNAKIEM CZASU**?

Był więc nasz polski Papież **ZNAKIEM CZASU** podarowanym nam przez Boga, abyśmy mogli bardziej otworzyć się na drugiego człowieka, byśmy mu byli bratem.

Jego słynne słowa: **„NIE LĘKAJCIE SIĘ”** niech stanowią motto każdego chrześcijanina. One pozwolą nam wypłynąć na głębsze wody naszej wiary. One pozwolą nam otworzyć drzwi Chrystusowi i w większej mierze realizować Jego nauczanie. Te słowa mają wymiar ponadczasowy.

**„NIE LĘKAJCIE SIĘ, BO JA DALEJ BĘDĘ NAD WAMI CZUWAŁ, JAKO PATRON WSZYSTKICH POLAKÓW”.**

**Anna Konieczna**

## POMÓŻMY JUSTYNIE

W niedzielę 20 marca, pod kościołem parafialnym w Kłaju, odbyła się zbiórka na rzecz naszej chorej koleżanki. Uczniowie Gimnazjum zbierali pieniądze przed i po Mszach św. Każdy, kto tylko miał taką wolę, mógł wesprzeć Justynę.

Justyna od dłuższego czasu choruje, i do tej pory jej leczenie odbywało się w Warszawie. Mamy nadzieję, że uzbierana kwota zabezpieczy choć w części koszty dojazdu do szpitala.

Mieszkańcy Kłaja, jak zwykle, szczerze wsparli akcję.

Dzięki temu udało nam się zebrać bardzo dużo pieniędzy.

Oto rezultaty zbiórki:

|                       |               |
|-----------------------|---------------|
| Zbiórka pod Kościołem | - 3 450,59 zł |
| Anonimowy darczyńca   | - 2 000,00 zł |
| Razem                 | - 5 450,59 zł |

**Bardzo dziękujemy wszystkim.**

*Gabriela Cagiel*

Wszystkim, którzy nie mieli możliwości wspomóc leczenie Justyny, a chcieli by się przyłączyć do naszej akcji, podaję numer specjalnie utworzonego konta (przy Gimnazjum w Kłaju), na którym gromadzone są środki:

**55 8619 0006 0050 0500 0635 0002**  
**BS Wieliczka / o Kłaj.**

Gromadzone na tym koncie pieniądze będą wypłacane (w zależności od potrzeb) tylko Justynie.

**Michał Łuczkiwicz**  
**dyrektor Gimnazjum w Kłaju**

## KĄCIK OPTYMISTY

**Jeżeli możesz coś zrobić lub marzysz,  
że mógłbyś zrobić, zabierz się za to.  
Odwaga ma w sobie moc i geniusz**

**J. W. Goethe**

## WÓJT GMINY W KŁAJU

podaje do publicznej wiadomości, że przeznaczona do sprzedaży nieruchomość niezabudowaną położoną w Kłaju w pobliżu boiska sportowego, stanowiącą w terenie kompleks całościowy, obj. KW 11717 (bez obciążeń), o nr ew. 1387/6, 1387/7, 1387/11, 1387/12, 1387/13, 1387/14, 1387/15, 1387/17, 1387/18, 1387/19, 1387/20, 1387/21, 1387/23, 1387/24, 1387/25, 1387/26, 1387/27, 1387/29, 1387/30, 1387/31, 1387/32, 1387/33 o łącznej powierzchni 2,25 ha.

Teren płaski, drogi wewnątrz kompleksu nieurządzone. Uzbrojenie pełne w pobliżu.

Warunki gruntowo-wodne niekorzystne.

Przeznaczenie w planie zagospodarowania – tereny mieszkalnictwa zagrodowego i jednorodzinnego o symbolu „M” we wschodniej części kompleksu niewielki obszar strefy ochrony archeologicznej.

Wartość opisanej nieruchomości wyszacowana przez Rzeczoznawcę Majątkowego wynosi 241 134,00 zł + należny 22 % podatek VAT i będzie stanowić cenę wywoławczą w pisemnym przetargu nieograniczonym.

## PRZYPOMINAMY !

Zgodnie z Uchwałą Rady Gminy w Kłaju z dnia 31 marca 2003r w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy i regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Kłaj obowiązkiem właścicieli zwierząt domowych jest:

1. Osoby będące właścicielami lub opiekunami psów i innych zwierząt domowych są zobowiązane do przeprowadzania okresowego szczepienia ochronnego psów przeciw wściekliznie a także sprawowania właściwej opieki nad zwierzętami, w tym w szczególności nie pozostawiania ich bez dozoru (jeżeli zwierzę nie jest należycie uwiązane lub nie znajduje się w pomieszczeniu zamkniętym bądź na terenie ogrodzonym w sposób uniemożliwiający samodzielne wydostanie się zwierzęcia z niego).
2. Zakazuje się szczucia psów lub doprowadzania ich do stanu, w którym pies może stać się niebezpieczny dla człowieka lub innych zwierząt.
3. Na tereny użytku publicznego psy powinny być wyprowadzane tylko na smyczy.
4. Zakazuje się wprowadzania psów do piaskownic i innych urządzeń służących do zabawy dzieci.

Orzekanie o sankcjach karnych za naruszanie postanowień niniejszego regulaminu następuje w trybie określonym przepisami Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

## INWENTARYZACJA WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST

Właściciele, zarządcy lub użytkownicy budynków, obiektów lub urządzeń, w których był lub jest użytkowany azbest lub wyroby zawierające azbest /np. eternit/ zobowiązani są do dokonywania inwentaryzacji zastosowanych w.w. wyrobów, poprzez sporządzenie spisu z natury.

Wyniki inwentaryzacji ujmuje się w załącznikach nr 2 i 3 z tym, że osoba fizyczna nie będąca przedsiębiorcą przedkłada informacje Wójtowi, natomiast właściciel, zarządca, użytkownik (przedsiębiorca) przedkłada informacje do Wojewody.

Informacja podlega corocznej aktualizacji w terminie do 31 stycznia każdego roku.

Obowiązek ten wynika z art.162 Prawo Ochrony Środowiska i § 7 Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania i przemieszczania azbestu oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których był lub jest wykorzystywany azbest.

Załączniki nr 2 i 3 można pobrać w Urzędzie Gminy Kłaj, pok. nr 5 (tel.284-11-00 w.15).

## ŻYJMY EKOLOGICZNIE Akcja Zbiórki Baterii

W celu wyeliminowania ze strumienia odpadów komunalnych odpadów niebezpiecznych Urząd Gminy w Kłaju przystąpił do Ogólnopolskiej Akcji Zbiórki Baterii „Działaj czysto!”

Popierając powyższą akcję mamy na uwadze zdrowie mieszkańców gminy a także ochronę środowiska naturalnego.

W skład baterii bowiem wchodzi metale ciężkie (ołów, kadm, rtęć) a także inne związki bardzo szkodliwe. Poza tym substancjami niebezpiecznymi są kwasy lub zasady zawarte w elektrolicie, które mają właściwości żrące i korozyjne.

Na składowisku śmieci ze skorodowanych baterii uwalniane są metale ciężkie oraz kwasy które, przenikają do ziemi i wód gruntowych.

Akcja zbiórki baterii przeprowadzona będzie we wszystkich szkołach na terenie gminy a także w budynku Urzędu Gminy (w gminnym centrum informacji).

Zbiórka baterii odbywać się będzie do specjalnie oznakowanych i przeznaczonych na baterie pojemników.

**Np. 1 bateria guzikowa srebrna może skażić 1m<sup>3</sup> gleby lub zatruć 400 litrów wody!**

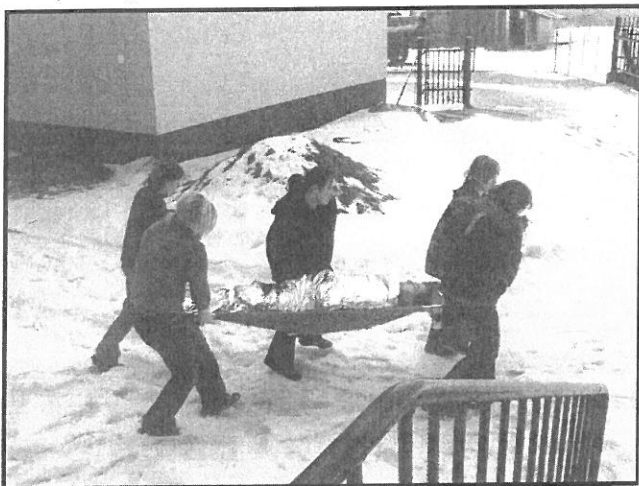
**A więc chrońmy środowisko i nasze zdrowie prowadząc selektywną zbiórkę baterii.**

## Kurs BORM

Potrzeba szkolenia w udzielaniu pomocy poszkodowanym jest w naszym społeczeństwie bagatelizowana, co owocuje tragiczną statystyką ofiar wypadków.

Wielu ludzi ponosi śmierć lub odnosi trwały ubytek na zdrowiu, gdyż świadkowie wypadków potrafią tylko wezwać pogotowie i czekać z założonymi rękami.

Wyciągając wnioski z błędów edukacji w szkołach, polegających na przekazywaniu tylko wiedzy teoretycznej, Harcerska Szkoła Ratownictwa, we współpracy z lekarzami, przygotowała program szkolenia, w którym zasadniczą rolę odgrywają umiejętności. Szkolenie te kończy się egzaminem i przyznaniem Brązowej Odznaki Ratownika Medycznego ZHP BORM.



Dzięki uprzejmości dyrekcji SP oraz Gimnazjum w Kłaju w dniach 4–6 i 11–13 marca 2005 r. takie właśnie szkolenie odbyło się w szkole w Kłaju. Wzięło w nim udział 10 harcerzy i harcerek oraz 4 osoby niezrzeszone.

Kurs był krótki ale bardzo intensywny. Zajęcia zaczynały się o 9.00 rano, a kończyły nieraz o 2.00 w nocy. Oprócz wykładów, braliśmy udział w wielu pozoracjach wypadków, gdzie musieliśmy się wykazać zdobytą wiedzą w praktyce. Dzięki temu, jeśli wydarzy się wypadek, każdy z nas będzie wiedział co należy robić.

Na kursie panowała świetna atmosfera wzajemnej życzliwości, nie brakowało licznych powodów do



śmiechu. Harcerka, która przyjechała do nas na kurs aż ze Śląska, tak podsumowuje szkolenie:

*Na kursie dużo się nauczyłam. Wiedza, przekazana mi na zajęciach daje mi uczucie pewności, że będę potrafiła pomóc komuś w razie wypadku. Dzięki licznym symulacjom, obrazującym sytuacje z życia wzięte, nauczyłam się działać w chwilach stresowych, gdy najważniejsza jest szybkość i pewność działań. Wspaniała kadra instruktorska świetnie przygotowała nas do egzaminu na koniec kursu. Myślę, że moja wiedza może mi pomóc uratować komuś życie w przyszłości.*



Czego nauczyliśmy się więc na kursie? Opatrywania rozmaitych ran, tamowania krwotoków, unieruchamiania złamań, przeciwdziałania wstrząsowi, pomocy przy napadach epilepsji, atakach serca, astmy i cukrzycy. Ćwiczyliśmy resuscytację krążeniowo-oddechową na fantomie. To jednak tylko część zdobytej wiedzy.

Egzamin końcowy zdała większość uczestników, co jest nie małym sukcesem. Teraz, mając solidną wiedzę i spore umiejętności, postaramy się je wykorzystać m.in. biorąc udział w zabezpieczeniach medycznych ważniejszych uroczystości w naszym regionie.

**Agnieszka Pagacz**

## MIODOWE RYMOWANKI DLA ZDROWIA

**Dbajcie o swoje drogocenne zdrowie! Lek antybiotykowy natychmiast nie daje poprawy, a czasem szkodzi dla zdrowia. Natomiast miód spożywany systematycznie, przynajmniej po 1 łyżeczce dziennie w jakiegokolwiek formie nie zaszkodzi dla zdrowia, lecz zaleca, likwiduje różne zbędne niezadowolenia. Wzmacnia organizm, dodaje siły i przywraca apetyt oraz spokojny sen.**

*Kto miód pije, długo żyje! Gdy na dworze chłód i ślota miód na wagę złota! W domu miód, w rodzinie zdrowia w brud! Bardzo dobry miód lipowy, najlepszy lek przeciw grypowy. Znakomity miód akacjowy dla wrzodowców lek gotowy. Mało znany miód mniszkowy, drogą żółciowych lek ziołowy. Świetny miód rzepakowy dla serca lek wyborowy. Wspaniały miód wielokwiatowy w alergii lek przełomowy. Kto miód łyka, jak koń prycha!*

**Zachęcam spróbujcie, siłę i zdrowie sobie podbudujcie. Życzę dobrego zdrowia, długich lat życia i zadowolenia.**

**Prezes Koła Pszczelarzy  
Władysław Pawełek**



## SUKCES GIMNAZJALISTÓW Z KŁAJA

24 lutego 2005 r. w niepołomickiej hali sportowej reprezentacja Gimnazjum z Kłaja zajęła pierwsze miejsce w V Miedzygimnazjalnym Halowym Turnieju Piłki Nożnej w Niepołomicach.



W turnieju wzięło udział osiem zespołów podzielonych na dwie grupy. Uczniowie z Kłaja po pokonaniu drużyn z Koźmic Wielkich (3:0, Kucharski, Wieczorek, Piński), Niepołomic (2:1, Dyga, Kucharski) i remisując bezbramkowo z zespołem Woli Batorskiej, spotkali się w finale z drużyną Gimnazjum nr 13 z Krakowa trzykrotnym zwycięzcą tego turnieju.

Po zaciętym pojedynku mecz finałowy zakończył się wynikiem 1:0 dla zespołu z Kłaja, a autorem gola był Kamil Kucharski, który jednocześnie został wybrany przez organizatorów najlepszym zawodnikiem turnieju. Tym samym drużyna z Krakowa po raz pierwszy od trzech lat musiała uznać wyższość przeciwnika.



Należy dodać, że sukces nie byłby możliwy bez znakomicie spisującego się w bramce Michała Siemdaja jak również reszty zawodników z zespołu.

**Sebastian Kaletka**

## DZIAŁALNOŚĆ SPORTOWA

### W I SEMESTRZE ROKU SZKOLNEGO 2004/2005

### GIMNAZJUM W SZAROWIE

Udział w zawodach sportowych w bieżącym roku szkolnym, nasze Gimnazjum zainaugurowało udziałem w biegu masowym Sztafeta Pokoju, który corocznie odbywa się na trasie Jednostka Wojskowa w Kłaju — Groby Żołnierzy Polskich z kampanii wrześniowej w Puszczy Niepołomickiej. W tym bardzo mocno obsadzonym biegu nasza sztafeta zajęła pierwsze miejsce. Następne zawody to już przewidziane kalendarzem imprezy szkolne. Tutaj także radziliśmy sobie bardzo dobrze.

Rywalizacja szkolna rozpoczęła się od Mistrzostw Gminy w Indywidualnych Biegach Przełajowych. W kategorii dziewcząt, zajęliśmy miejsca: pierwsze, drugie i piąte, a chłopcy zdobyli miejsca pierwsze, drugie i trzecie. W piłce siatkowej, dziewczęta i chłopcy w zawodach gminnych, uplasowali się, tak jak w roku ubiegłym, na pierwszym miejscu awansując do Mistrzostw Powiatu, w których to, obie nasze drużyny zdobyły wicemistrzostwo.

Kolejna rywalizacja, do której przystąpiliśmy to koszykówka. Zespół naszych dziewcząt powtórzył swój ubiegłoroczny sukces i zwyciężył w zawodach gminnych, a rywalizację w powiecie zakończył na czwartym miejscu. Chłopcy natomiast, poprawili swój status i wygrali zawody gminne (w roku ubiegłym druga lokata) awansując do zawodów powiatowych i wywalczając tam trzecie miejsce.

Braliśmy też udział w Mistrzostwach Gminy i Powiatu w tenisie stołowym. Drużynowo, tak dziewczęta jak i chłopcy wygrali zawody gminne. Dziewczęta zdobyły Wicemistrzostwo a chłopcy Mistrzostwo Powiatu.

W zawodach indywidualnych natomiast, dziewczęta zajęły w gminie pierwsze miejsce a w powiecie siódme. Chłopcy indywidualnie byli pierwsi w gminie a w powiecie wywalczyli miejsce drugie.

Przez cały semestr prowadzone były w naszym Gimnazjum zajęcia Szkolnego Koła Sportowego dla dziewcząt i chłopców. Ponad to, przy Gimnazjum działa również Uczniowski Klub Sportowy „Alfa”, który także prowadzi dodatkowe zajęcia sportowe. W jego ramach funkcjonuje sekcja piłki ręcznej chłopców, która występuje w Małopolskiej Lidze Młodzików oraz bierze udział w różnego rodzaju turniejach i zawodach. Po pierwszej rundzie tego sezonu, zajmuje ona siódme miejsce w stawce 11 zespołów (grając w starszym roczniku). Największym sukcesem „Alfy” w tym sezonie jest zwycięstwo w bardzo silnie obsadzonym turnieju „O Puchar Wawelskiego Smoka” gdzie w pokonanym polu pozostawiła swoich rówieśników z całej Małopolski. Wzorowa praca szkoleniowa i umiejętności drużyny zaowocowały powołaniem do Reprezentacji Województwa trzech zawodników z „Alfy” oraz szeregiem zaproszeń na krajowe i międzynarodowe turnieje.

**mgr Krzysztof Kutrzeba**

## WIOSNA OBNAŻYŁA NASZE ZACHOWANIA!

Stopniał śnieg, przyroda budzi się do życia. Patrząc na naszą Gminę, szczególnie na przydrożne rowy i łąki co widzimy: zamiast kęp świeżej trawy, zamiast wiosennych kwiatów zalegają tam ogromne ilości śmieci.

Worki, reklamówki porzucone opony i żelastwo to ohydny widok, który najbardziej rzuca się w oczy.

A kto temu jest winien? Czy beznadziejny Sejm w Warszawie, czy może Rząd Państwa Polskiego, na który wszyscy narzekamy.

A może wójt gminy, który nie sprząta bałaganu, którego narobili niektórzy mieszkańcy.

Od ponad 2 lat funkcjonuje w naszej gminie system indywidualnego odbioru odpadów komunalnych wraz z segregacją surowców wtórnych.

To dobry system, uczciwy i sprawdzony w Europie Zachodniej. Każdy ma możliwość oszczędzać poprzez pełną segregację, która jest odbierana od mieszkańców nieodpłatnie, każdy płaci za siebie.

Trzeba stwierdzić, że zdecydowana większość przystosowała się do nowego systemu sprząta, segreguje, dba o otoczenie.

Pięknie coraz więcej posesji, pojawiają się trawniki, krzewy, klomby. Ale co należy zrobić z tą resztą bałaganiarzy? Ktoś powie: Gmina ma obowiązek posprzątać!

**Czy jednak mamy świadomość, że Gmina to my, to nasze podatki.**

Sprzątanie dzikich wysypisk śmieci to wydatek wielu tysięcy złotych w skali roku. To tak jakby z każdego domostwa w gminie wyrzucono do rowów po kilkadziesiąt złotych. Czy tak powinno być, czy tych pieniędzy „naszych pieniędzy” nie można lepiej spożytkować.

Kolejny problem to wypalanie traw oraz spalanie tworzyw sztucznych. Jak widać wypalamy trawę a pozostają chwasty i osty, które później pylą nasionami na całą okolicę i zasypują zadbane ogrody sąsiadów.

Czy warto to tolerować? Spalamy w piecach, w ogniskach tworzywa sztuczne i udajemy, że nic się nie dzieje.

**Czy wiemy, że jedna butelka typu „PET” podczas spalania zużywa tyle tlenu ile jeden człowiek potrzebuje do oddychania przez rok.**

**Zastanówmy się czy nie warto zmienić swego postępowania!**

Bardzo często szukamy wrogów i winnych daleko od siebie a nie myślimy, że bardzo często sami sobie szkodzimy. Czy miotła i kosa tak dużo kosztują?

Czy wrzucenie plastiku do worka, który dostarcza i odbiera specjalistyczna firma, to taki duży wysiłek?

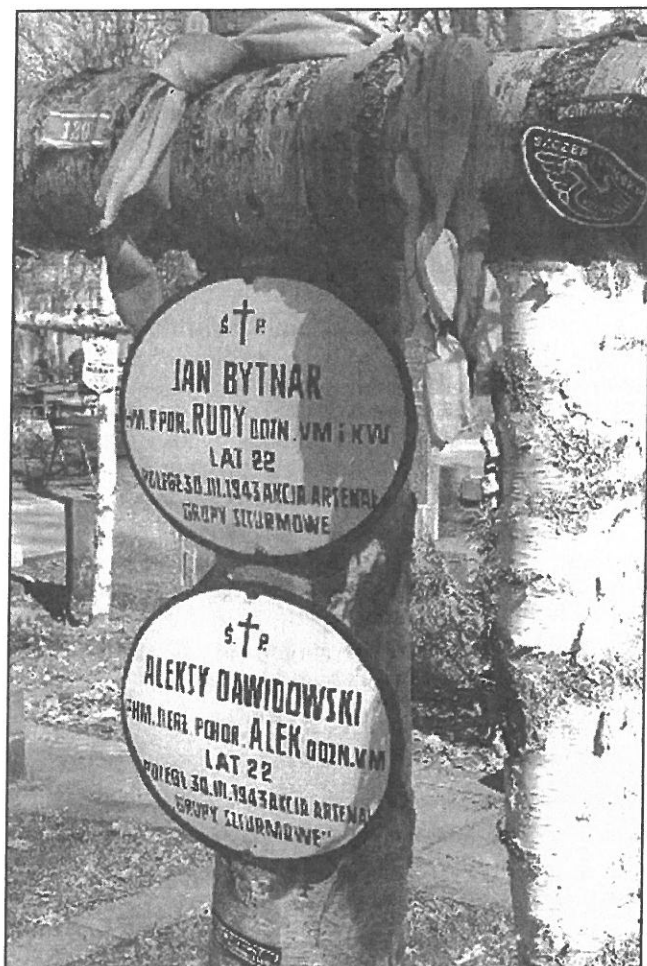
**Pomyślmy o środowisku, w którym żyjemy!!!**

Big B.

Co słysząc w kłajowskim ZHP (2)

## RAJD ARSENAŁ

Sześćdziesiąt jeden lat temu harcerskie oddziały odbiły z rąk gestapo komendanta hufca Warszawa Południe Janka Bytnara »Rudego«. Była to jedna z najważniejszych akcji Szarych Szeregów, która niosła się szerokim echem po Warszawie, i która jest żywa do dzisiaj...



Hufiec Warszawa Mokotów jest pierwszym hufcem w Polsce noszącym imię **SZARYCH SZEREGÓW**.

Jego członkowie są wiernymi kontynuatorami szaroszeregowej tradycji – **już od 34 lat** organizują w dniu Akcji pod Arsenalem rajd o tej samej nazwie **»RAJD ARSENAŁ«**.

Jak sami mówią, początkowo nie było to łatwe. Impreza była przeznaczona tylko dla Chorągwi Mazowieckiej, a władze nie były przychylnie przeprowadzeniu tego typu akcji.

Raid przetrwał jednak, mimo tych przeciwności i jest obecnie jedną z największych i najbardziej prestiżowych imprez harcerskich w Polsce.

W tym roku już po raz drugi mieliśmy okazję uczestniczyć w rajdzie. Tym razem już jako **7 Drużyna Wędrownicza »TEMPESTAS«**.

Aby pojechać do Warszawy, musieliśmy najpierw wykonać zadanie przedrajdowe, zgodnych z tegorocznym przesłaniem imprezy:

**»Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy«**

c.d. na str. 7

Zastanawialiśmy się nad wartością „danego słowa”, nad jego miejscem w dzisiejszej rzeczywistości.

W tym celu stworzyliśmy stronę internetową ([www.dajeslowo.zhp.pl/tempestas](http://www.dajeslowo.zhp.pl/tempestas)), na której zamieściliśmy opinie przedstawicieli różnych grup zawodowych na temat dawania przez nich słowa. Umieściliśmy też wypowiedzi na nasz temat...

Zainicjowaliśmy forum dyskusyjne, na którym można było się wypowiadać na tematy związane ze słowem. Kolejnym zadaniem było rozreklamowanie strony w naszym środowisku.

W tym celu podjęliśmy szereg różnorodnych zadań: rozdawaliśmy ulotki i naklejki, plakutowaliśmy naszą miejscowość, rozsyłaliśmy wiadomości drogą internetową.

Zrobiliśmy też specjalnie na tę okazję przeznaczone koszulki.

W czwartek (31.03) wieczorem wyruszyliśmy do Warszawy. W piątek, jeszcze przed rozpoczęciem Rajdu, odwiedziliśmy cmentarz na Powązkach oraz Muzeum Powstania Warszawskiego. Wieczorem wzięliśmy udział w zajęciach dotyczących Szarych Szeregów.

W okupowanej Warszawie przeprowadzaliśmy między innymi akcje sabotażowe i przekazywaliśmy zaszyfrowane informacje.



Następnego dnia, w sobotę, odbyła się chyba najważniejsza część rajdu: bieg miejski. Jednak zanim wzięliśmy w nim udział, wzięliśmy udział w polowej mszy świętej w intencji Papieża.

Naszym zadaniem było dotrzeć do 6 zaznaczonych na mapie punktów i wykonać przydzielone na nich zadania. A wszystko to w określonym limicie czasu 40 min. na wykonanie zadania i 20 min. na dotarcie do następnego punktu. Nie było to łatwe.

Czekaliśmy na nas różne zadania.

W Akademii Sztuk Pięknych, przy herbacie, toczyliśmy dyskusję na temat tolerancji wyznaniowej; w podchorążówce w Łazienkach naszym zadaniem było stworzenie prezentacji komputerowej na temat organizacji charytatywnych oraz przedstawienie, jak ich działalność przedstawia się w naszej miejscowości; w Bibliotece Narodowej zadanie dotyczyło autorytetów.

W międzyczasie, na rozległych Polach Mokotowskich, zjedliśmy krzepiący bigos:

Do bazy wróciliśmy późnym wieczorem zmęczeni, ale też zadowoleni. Po posiłku udaliśmy się na kominek podsumowujący naszą pracę.

### **Tutaj dotarła do nas smutna wiadomość o Papieżu...**

W godzinę później, wraz z innymi uczestnikami Rajdu byliśmy w kościele...

W niedzielę nastąpiło podsumowanie naszych rajdowych zmagania. Niestety, nie udało nam się zająć jednego z pierwszych miejsc.

### **Ale może w przyszłym roku.**

Po apelu w bazach, ubrani w galowe mundury, udaliśmy się na Mszę świętą, a później przeszliśmy pod Arsenał, gdzie odbył się końcowy, uroczysty apel.

W tym roku żałoba nie pozwoliła na uroczystą defiladę oraz zmianę warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

*Katarzyna Laskowicz – drużynowa 7 DH*

**Uczniowski Klub Sportowy „ALFA” ma zaszczyt zaprosić na wycieczkę: „Szlakiem Pana Wołodyjowskiego „na Kresy Wschodnie Rzeczypospolitej”- obecnie Ukraina**

***Tam, gdzie kościół i minaret turecki, ratusz  
oraz cerkiew prawosławna, stoją obok siebie,  
gdzie każdy kamień przechowuje w sobie,  
odgłosy historii o wielkości Rzeczypospolitej.***

***Zapraszamy na przedmurze chrześcijaństwa  
gdzie polska krew zatamowała islamską nawałnicę przed zalewem Europy***

**OFERTĘ NASZĄ KIERUJEMY DO DOROSŁYCH MIESZKAŃCÓW NASZEJ GMINY. Planowany termin 6- 10 lipca 2005 r. Odwiedzimy Lwów, Złoczów, Tarnopol, Kamieniec Podolski, Chocim, Kołomyję Stanisławów, Stryj i wiele mniejszych miasteczek dawnej Rzeczypospolitej**

**Ilość miejsc ograniczona — cena skalkulowana będzie „po kosztach” i zamknie się w granicach 300-400 zł. W cenie oferujemy: przejazd, 2 noclegi we Lwowie (w polskiej szkole), 2 noclegi w Kamieńcu Podolskim (w domu pielgrzyma Ojców Paulinów), całonocne wyżywienie (4 obiadykolacje, 4 śniadania)**

**Szczegółowe informacje w następnym numerze gazetki, bądź pod numerami telefonów:**

**Józef Świągoda tel. 284 10 74**

**Wojciech Smoter tel. 284 27 60**



## CO SŁYCHAĆ U EKOLUDKÓW?

3 Gromada Zuchowa „Ekoludki z Leśnej Budki” działa już od trzech lat przy Szkole Podstawowej w Kłaju. Od września 2004 r. do drużyny należy pięć zuchenek i ośmiu zuchów.

Co działo się na zbiórkach podczas tego semestru? We wrześniu rozpoczęliśmy rok zuchowy ogniskiem. Przy smacznym poczęstunku zapoznawaliśmy się z nowo przybyłymi do gromady zuchami, bawiliśmy i śpiewaliśmy. Wkrótce potem świętowaliśmy bardzo ważny dzień jakim jest „Święto Ziemiaka”.

Podczas niego odwiedziła nas królowa wszystkich ziemniaków Pyza, oraz jeden z jej poddanych Pan Janek. Opowiedział on nam, jak to jego rodzina przywędrowała do nas z Peru i nauczył śpiewać hymn ziemniaczany. Za pozwoleniem królowej zakosztowaliśmy pieczonych ziemniaków oraz urządziliśmy wielkie ziemniaczane poszukiwania.

W październiku odwiedziliśmy zamek Pani Nutki, która poprosiła nas o reprezentowanie Krainy Muzyki na *Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Podwórkowej*. Występ gromady należał do udanych, przed nim jednak miała miejsce ważna uroczystość, jaką było przekazanie 6 zuchenek do drużyny harcerskiej.

W listopadzie odbył się zuchowy Bieg Niepodległościowy, na którym zapoznaliśmy się z najważniejszymi wydarzeniami z pierwszej i drugiej Wojny Światowej. Pamiętając o uczczeniu pamięci poległych w walce żołnierzy posprzątaaliśmy Grób Nieznanego Żołnierza na cmentarzu w Kłaju, a 11 listopada zapaliliśmy na nim znicze i złożyliśmy wieniec.

W grudniu, tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, odbył się biwak zuchowy. Przenieśliśmy się w średniowieczne mury „Camelotu”, gdzie zostaliśmy pasowani na rycerza lub dwórkę, a także poznaliśmy zuchy z Niepołomic i Stanisławic. Udało się nam też przekazać Betlejemskie Światło Pokoju do Kościoła w Łęzkowicach. Proboszcz tamtejszej parafii bardzo miło nas przyjął i serdecznie zaprosił na ponowną wizytę za rok.

W dniach 30 I - 2 II 2005 r. w Gawłowie miało miejsce zimowisko, na którym dowiedzieliśmy się trochę o telewizji, radiu i gazecie. Bardzo miły pan dziennikarz z czasopisma *Moja Bochnia i Powiat* opowiedział nam o kulisach swej pracy i zdradził swe „dziennikarskie sekrety”. Oprócz tego stworzyliśmy swój własny program telewizyjny dla dzieci i wydaliśmy gazetę „Mroźny Czas”. Nie brakło też różnych gier i ruchu na świeżym powietrzu. Jednak najważniejszym momentem wyjazdu było złożenie przez dwójkę zuchów Obietnicy Zuchowej. W blasku świecy wyrazili oni wolę bycia dobrymi zuchami i przyjęli na siebie wynikające z tego obowiązki przestrzegania Prawa Zucha. A nie jest to łatwe zadanie.

Tymczasem przed Gromadą kolejne pół roku wspólnej zabawy i pracy.

**3 Gromada Zuchowa Ekoludki z Leśnej Budki  
Przy SP w Kłaju — sam. Agnieszka Pagacz**

## „TAJEMNICZE DYKTANDO”

25 lutego 2005 roku w Publicznym Gimnazjum w Kłaju spotkali się najlepsi gminni ortograficy.

Była to już szósta edycja Gminnego Gimnazjalnego Konkursu Ortograficznego. Po eliminacjach szkolnych przyszła pora na wyłonienie najlepszych w gminie. Osiemnastu uczniów z trzech gimnazjów (Kłaj, Szarów,

Targowisko) pisało tekst: „Tajemnica niezamieszkałego zamczyska”.

Wszystko było tajemnicze, kiedy „spowici w leśny mrok, przedzieraliśmy się przez splątane chaszcze nieprzebytej kniei”. Największą jednak tajemnicą okazała się pisownia wyrazów: „Buszmenka”, „pustułka”, „nieobeschły”, „ponad tysięcletni”.

Najlepszą ortograficzną znajomością w niezamieszkanym zamczysku wykazała się uczennica z gimnazjum w Szarowie - **MAGDALENA FRYTEK** - zdobywając pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajął uczeń z gimnazjum w Kłaju - **GRZEGORZ MITOŃ**. Trzecie miejsce zajął uczeń z gimnazjum w Szarowie - **MATEUSZ SOŁTYSIAK**.

**Wyróżnienie otrzymała uczennica z gimnazjum w Targowisku - ANITA PODWYSZYŃSKA.**



Zwycięzcy zgodnie orzekli, że warto było zmierzyć się z trudną ortografią, pokonując strach, by „wejść na zamkowy dziedziniec” i spotkać tam najlepszych w gminie.

**Ewa Konieczna-Bułat**

## LUDZIE ZASŁUŻENI W GMINIE KŁAJ IV część

**Władysław Czubak** - Syn sezonowego robotnika ur. się w 1906 r. w Kłaju i tu dożył sędziwego wieku. Zmarł w 1998 r. Całe swoje życie związał ze sportem. Karierę sportową rozpoczął jako młody chłopak w K.S. Kłaj, z jedną tylko sekcją piłkarską, której założycielem był miejscowy lekarz Tadeusz Mieżyński. Nie mając właściwych butów, grał w bramce boso, gdyż klubowi koledzy orzekli, że może grać, ponieważ bramkarz nie musi mieć butów. O doskonałej formie kłajowskiej drużyny piłkarskiej świadczy fakt, że gdy do Kłaja na wieś przyjechał K.S. z powiatowego miasta Bochni dołożyli mu do zera.

Władysław Czubak pierwsze biegi przełajowe rozpoczął na wiejskich festynach, wyprzedzając swoich najlepszych kolegów. Później były zwycięskie starty w Niepołomicach, Bochni i Tarnowie.

Następnie powołano Go do służby wojskowej w Krakowie i tu pod okiem kpt. Fronczkiewicza i trenerów z prawdziwego zdarzenia, mógł rozwijać swój talent doskonałego biegacza przełajowego.

Dzięki solidnemu treningowi i właściwemu odżywianiu się w czerwcu 1929 r. na mistrzostwach KOZLA nasz krajani wygrał biegi na 5 i 10 km. W tym samym roku zorganizowano mistrzostwa Wojska Polskiego w Poznaniu.

Nasz bohater był do nich wyjątkowo dobrze przygotowany i wówczas wygrał 3 biegi: na 2, 3 i 5 km, zdobywając mistrzostwo Wojska Polskiego, przy czym na ostatnim dystansie pokonał słynnego Janusza Kusocińskiego zw. „Kusym”. Trasa wiodła w terenie wzdłuż biegu Warty. Gdy biegnąc po podkładkach kolejki wąskotorowej wysunął się na czoło, nagle zobaczył przed sobą chyba 7-mio metrowej długości parów, głęboki na ponad dwa metry, więc nie zastanawiając się postanowił go sforsować w trójskoku. Udało się, Kusociński miał pecha; ugrzązł w błocie i w ten sposób po raz pierwszy i zarazem ostatni Władysław Czubak wygrał bieg z „Kusym”.

Tymczasem w 1939 r. Hitler rozpętał II wojnę światową. Nasz sportowiec został powołany do wojska, przemierzając w Wojnie Obronnej szlak z Bogumiłowic aż do Złoczowa, aby następnie przez Rumunię, Węgry, Jugosławię i Włochy dotrzeć do Francji. We Francji znalazł schronienie u gospodarza w miejscowości Organac, pracując tam jako robotnik rolny.

Od 6 listopada 1943 r. współpracował także z francuskim ruchem oporu „Maquis”, pełniąc w nim funkcję łącznika.

*c.d. na str. 9*



Za pracę w podziemiu otrzymał po wojnie francuski dyplom „za wkład we wspólną walkę i zwycięstwo nad hitlerowskim agresorem” oraz „aliancki Krzyż Łącznika zwiadowcy”. W domu pozostawił bogaty zbiór medali i dyplomów z okresu międzywojennego.

Również WKS Wawel w Krakowie, w uznaniu zasług w dziedzinie lekkiej atletyki przyznał Władysławowi Czubakowi honorowe członkostwo swojego klubu.

Dionizy Kołodziejczyk

## KRÓTKA HISTORIA SAMORZĄDU - SUBIEKTYWNYM KOMENTARZEM OKRASZONA

Wspólnota mieszkańców danego obszaru, która posiada osobowość prawną i poprzez swoje organy wykonuje na swoim terenie zadania władzy państwowej to samorząd terytorialny. W Polsce idea samorządności ma ogromną tradycję, choć w czasach powojennych nie zawsze dane było społecznościom lokalnym decydować o swoim losie. Zaraz po II wojnie światowej organizacja samorządu w pierwszej fazie jego organizacji odwołuje się do czasów przedwojennych i dlatego jest akceptowana przez ogół Polaków.

Niestety dążenie komunistów do monopolizacji życia społecznego i gospodarczego staje się smutnym faktem a samorządność lokalnych społeczności jest niepożądana.

Na wzór „Bratniego Kraju Rad” niebawem w pejzażu polskim pojawiają się Gminne, Powiatowe i Wojewódzkie Rady Narodowe! W czerwcu 1946 roku ma miejsce referendum zainicjowane przez komunistów w celu odwołania wyborów do sejmu i zyskania propagandowego dowodu poparcia społecznego dla nowych porządków w Polsce. Trzy pytania czerwcowego referendum dotyczyły ewentualnego zniesienia senatu, poparcia dla nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej, trzecie dotyczyło zachodniej granicy na Odrze i Nysie - no cóż o wschodnią granicę nikt nie pytał - nie było chyba prawdziwego Polaka, który by ją akceptował.

Ten socjotechniczny zabieg komunistów postawił w niezręcznej sytuacji PSL, które wierzyło jeszcze w tym czasie, że możliwe będzie wprowadzenie w kraju mechanizmów demokratycznych. PSL przed II wojną światową też wnioskowało zniesienia senatu, lecz podczas referendum nawoływało do negatywnej odpowiedzi na to pytanie, by zaproponować inną niż komuniści opcję. Pozostałe pytania były tak oczywiste, że tylko idiota mógł odpowiedzieć na nie negatywnie.

W związku z tym sprytnemu zabiegowi komuniści spod znaku sierpa i młota przejęli inicjatywę choć były takie rejony (Kraków i okolice) w których zwyciężyła opcja PSL.

Dla samorządności lokalnej nadszedł mroczny czas. Gminne Rady Narodowe i inne szczeble samorządowe były ubezwłasnowolnione a szczytem bohaterstwa radnego było zadanie publicznego pytania na sesji czy można otworzyć okno?. Takie pytanie mogło przecież oznaczać, że komuś jest nie tylko duszno w znaczeniu fizycznym ale i politycznym! Do 1958 roku na czele samorządów stoją lokalni sekretarze partyjni - wszak to PZPR jest siłą wiodącą w państwie. Niestety już wtedy (jak nietrudno było przewidzieć) pojawiają się liczne „błędy i wypaczenia” (nazewnictwo oryginalne). Na fali gomulkowskiach przemian „zreformowano” samorząd, odtąd na czele Rad nie stoją już sekretarze partyjni - nie wynika to oczywiście z autentycznych potrzeb, lecz pragmatyzmu by za parę lat podczas kolejnych „błędów i wypaczeń” za bałagan nie była odpowiedzialna partia, lecz kierownicy wydziałów - zresztą też podlegli sekretarzom partyjnym.

Co miał robić zatem taki kierownik wydziału? będąc podległy przełożonym, partii i radnym - tak naprawdę markował a nie pracował, w ten oto sposób Gomółka rozregulował jeszcze bardziej cały ten system.

Na dodatek tego w okresie stalinowskim zlikwidowano Gminy a na ich miejsce powołano Gromady. Niestety, były zbyt słabymi organizmami, nie spełniły pokładanych oczekiwań dlatego w 1958 pozwolono na łączenie się ich w większe jednostki.

Skalę rozdrobnienia ilustruje fakt, że pierwotnie z około 3000 Gmin powołano 9000 Gromad. Gromady miały przyspieszyć kolektywizację wsi, co na szczęście nie udało się Towarzyszowi Wiesławowi.

Kolejna wielka reforma samorządu terytorialnego pojawia się, gdy na scenie politycznej w 1970 roku do władzy doszedł Edward Gierek. Gierek był dobrze odbierany na Zachodzie - mówił biegle po francusku i flamandzku, podejmuje decyzje o likwidacji gromad (po 1970 r. było ich już 4300). Na miejsce gromad powołuje się ponad 2300 gmin, równocześnie wzmacniając ich kompetencje. Nowa władza powołuje nowy organ - Naczelnika, który odpowiada za funkcje administracyjne. W 1973r. porządkuje się sytuację w powiatach i województwach. Dwa lata później w 1975 r. likwiduje się powiaty, których kompetencje przejmuje gmina. Wzmocnienie gmin to tak naprawdę wzmocnienie Naczelników i I Sekretarzy PZPR - zresztą ci drudzy pełnili funkcje nadzorcze nad Naczelnikiem, który musiał wsłuchiwać się w to co ma do powiedzenia funkcjonariusz przewodniej partii. Naczelnikom powierzono nowe funkcje. Wiele gmin odczuło autentyczny awans cywilizacyjny - wybudowano nowoczesne centra, placówki oświatowe, przychodnie lekarskie, drogi. Tak też było w Kłaju, gdzie ówczesny, bardzo ambitny naczelnik Aleksander Płachciński wcielając ambitną wizję rozwoju stolicy gminy zaniedbał pozostałe sołectwa. Zasada menedżeryzmu (socjalistycznego technokratyzmu) po raz pierwszy została wcielana w życie w państwie o centralnym systemie gospodarki. Wtedy to też powołano do życia 49 województw. Decyzja ta odebrana była przez społeczeństwo pozytywnie. Nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, że to czysty zabieg socjotechniczny dowartościowania „zapyziałych” miasteczek, które od tej pory miały zostać miastami wojewódzkimi. W wielu takich miastach wprowadzono nowe dyrektywy np. o zakazie przegonu bydła przez centrum bądź co bądź przecież to wojewódzkie miasto.

Nikt nie przypuszczał, że cały ten boom możliwy był za sprawą łatwych kredytów, które ochoczo przydzielił nam Zachód. Niebawem przyszły niedobory, pustki, błędy i kryzys pobudzający niezadowolenie społeczne. Na fali narodowego niezadowolenia rodzi się ruch społeczny Solidarność, który doprowadził w końcu do powstania III Rzeczypospolitej w której samorząd terytorialny odzyskał należną rolę.

A jaki jest ten samorząd dzisiaj? Parafrazując stare porzekadło - każdy widzi!

Warto tylko przypomnieć za konstytucją, że to wspólnota wszystkich mieszkańców danego terenu a jego przedstawiciele bez względu na to jak się kłócą na sesjach, działają w ramach demokratycznych procedur, które może nie są doskonałe, ale jak na razie lepszych nikt jeszcze nie wymyślił.

Zachęcam gorąco do dużej aktywności lokalnej, wszak najbliższe wybory samorządowe w przyszłym roku - nic zaś tak nie podnosi jakości jak konkurencja - a zatem, hejże na radnego!

Wojciech Smoter - radny gminny z Dąbrowy.



# NIEPOŁOMICE

rok szkolny  
2005/2006

## OFERTA KSZTAŁCENIA DLA GIMNAZJALISTÓW I DLA DOROSŁYCH

**OFERTA DLA GIMNAZJALISTÓW w Zespole Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II,**  
tel. 2811516, 2811694; [zs\\_niepo@poczta.onet.pl](mailto:zs_niepo@poczta.onet.pl); [www.lo-niepolomice.pl](http://www.lo-niepolomice.pl)

### 3-letnie Liceum Ogólnokształcące (LO):

- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: matematyka i informatyka
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: matematyka i geografia
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: matematyka i język angielski
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. polski i j. angielski
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. angielski i geografia
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: historia i geografia
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. polski i historia
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. polski i biologia
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. angielski i j. niemiecki
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. angielski i j. francuski
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. angielski i j. włoski
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. angielski i j. hiszpański
- ☐ klasa z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: j. angielski i j. rosyjski

### 3-letnie Liceum Profilowane (LP):

- ☐ klasa o profilu ekonomiczno administracyjnym
- ☐ klasa o profilu usługowo - gospodarczym

### 4-letnie Technikum (T):

- ☐ klasa kształcąca w zawodzie technik handlowiec
- ☐ klasa kształcąca w zawodzie technik ekonomista
- ☐ klasa kształcąca w zawodzie technik informatyk

### NAUCZANE JĘZYKI OBCE W SZKOLE ŚREDNIEJ (dotyczy LO, LP, T):

- 1/ język wiodący język angielski  
2/ język dodatkowy język francuski lub język niemiecki lub język włoski lub język hiszpański lub język rosyjski  
(do wyboru przez ucznia z możliwością kształcenia międzyodziałowego)

**OFERTA DLA GIMNAZJALISTÓW w Zespole Szkół Zawodowych NR 2,** tel. 281-00-21, 281-00-22; [zsz2@op.pl](mailto:zsz2@op.pl)

- ☐ kształcenie w cyklu 2-letnim w zawodzie: sprzedawca, kucharz małej gastronomii
- ☐ kształcenie w cyklu 3-letnim w zawodzie: fryzjer, piekarz, cukiernik, ślusarz, rzeźnik - wędliniarz

**OFERTA DLA DOROSŁYCH w Zespole Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II,** tel. 2811516, 2811694  
[zs\\_niepo@poczta.onet.pl](mailto:zs_niepo@poczta.onet.pl); [www.lo-niepolomice.pl](http://www.lo-niepolomice.pl)

- 1/ dwuletnie Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
- 2/ trzyletnie Liceum Ogólnokształcące
- 3/ trzyletnie Technikum Uzupełniające kształcąca w zawodzie technik handlowiec
- 4/ dwuletnie Szkoły Policealne kształcąca w zawodach : technik ekonomista, technik handlowiec, technik rachunkowości, technik administracji, technik obsługi turystycznej